

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **B. G.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 19 grudnia 2019 r.

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania

zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 4 listopada 2016 r., sygn. akt II AKa (...)

zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 23 marca 2016 r., sygn. akt XIV K (...),

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić wniosek;

**2. obciążyć skazanego kosztami postępowania
wznowieniowego w kwocie 20 zł.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 23 marca 2016 r., sygn. akt XIV (...), uznał za winnych:

1. B. G. i P. W. tego, że w okresie od 12 do 22 lipca 2013 r. w R., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili B. U. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem znacznej wartości w

postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w G. przy ul. S., o wartości 360.400,00 zł, w ten sposób, że nakłonili ją do udzielenia P. W. pełnomocnictwa z dnia 12 lipca 2013 r. do sprzedaży opisanego wyżej spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego za cenę przez P. W. ustaloną, wprowadzając ją w błąd co do tego, że będzie to cena odpowiadająca cenom rynkowym, korzystniejsza od ceny uzyskanej podczas licytacji prowadzonej przez komornika, a także przedłożyli jej oświadczenie B. G. z dnia 12 lipca 2013 r. o oddaniu lokalu mieszkalnego w dzierżawę trzydziestoletnią, z czego nie zamierzali się wywiązać, następnie P. W. zawarła w imieniu pokrzywdzonej w dniu 12 lipca 2013 r. umowę przedwstępną sprzedaży, a w dniu 22 lipca 2013 r. umowę sprzedaży opisanego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, w formie aktów notarialnych Rep. A nr (...) i nr (...) za cenę 170.000,00 zł, rażąco niższą od jego ceny rynkowej, a następnie przyjęła od nabywcy łącznie kwotę 70.000,00 zł tytułem części ceny, z której to kwoty przekazała pokrzywdzonej 200,00 zł, zaś kwotę 34.000,00 zł przekazała B. G., natomiast kwota 75.561,65 zł została przez nabywcę przekazana na poczet zadłużenia B. U., powodując tym samym szkodę w mieniu pokrzywdzonej w kwocie 284.638,35 zł, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., za które wymierzył B. G. kary roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny po 100 zł każda, a P. W. kary roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda. Przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł obowiązek naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem, zobowiązując B. G. i P. W. solidarnie do zapłaty na rzecz B. U. kwoty 284.638,35 zł;

2. B. G., P. W. i E. M. tego, że w dniu 3 września 2013 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili L. S. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 50.000,00 zł, poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zamiaru oddania jej w dzierżawę trzydziestoletnią lokalu mieszkalnego za kwotę 50.000,00 zł i w ten sposób nakłonili pokrzywdzoną do sprzedaży w dniu 3 września 2013 r. spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr (...)1 położonego w G. przy ul. S. nr (...), o

powierzchni 29,38 m² za cenę 87.000,00 zł, z której przyjęli kwotę 50.000,00 zł, która miała pokryć koszty przyrzeczonej dzierżawy, a lokal nr (...)2 położony w G. przy ul. G. w dacie zawarcia umowy dzierżawy, tj. w dniu 30 grudnia 2013 r. był przedmiotem egzekucji komorniczej, a osoba wydzierżawiająca nie miała prawa nim rozporządzać, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., za które wymierzył B. G. kary roku i czterech miesięcy pozbawienia wolności oraz 80 stawek dziennych grzywny po 100 zł każda, a P. W. i E. M. kary po roku i czterech miesięcy pozbawienia wolności oraz 80 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda. Przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł obowiązek naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem, zobowiązując B. G., P. W. i E. M. solidarnie do zapłaty na rzecz L. S. kwoty 50.000 zł.

Na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., połączył orzeczone wobec oskarżonych jednostkowe kary pozbawienia wolności oraz grzywny, przy czym B. G. wymierzył kary łączne 2 lat pozbawienia wolności oraz 150 stawek dziennych grzywny po 100 zł każda, warunkowo zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności na trzyletni okres próby.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 4 listopada 2016 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że ustalił kwotę obowiązku naprawienia szkody na rzecz B. U. na 264.638,35 zł, a w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy.

Powołując się na art. 542 § 1 i art. 540 § 1 pkt 2 lit.a k.p.k., wniosek o „wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w G. XIV Wydział Karny z dnia 23 marca 2016 r., sygn. akt XIV K (...)”, uchylenie tego wyroku i uniewinnienie B. G. od zarzucanych mu czynów złożyła obrońca tego skazanego. Podała, że okolicznością, którą można uznać za przesłankę wznowienia określoną w wymienionym przepisie (ujawnienie się nowych faktów lub dowodów wskazujących na to, że czyn skazanego nie stanowił przestępstwa) jest stwierdzenie przez Sąd Okręgowy w G. w sprawie o sygn. akt I C (...) nieważności pełnomocnictwa udzielonego w dniu 12 lipca 2013 r. przez B. U. P. W., co pociąga za sobą także nieważność umowy sprzedaży należącego do

pokrzywdzonej spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w G. przy ul. S.. Obrońca wywodziła, że orzeczenie ustalające nieważność czynności prawnej wywołuje skutek *ex tunc*, co oznacza, że dana czynność była nieważna już w chwili jej dokonania, a co za tym idzie nie wywołała żadnych skutków prawnych i „zważywszy powyższe uznać należy, że czyn B. G. nie stanowił przestępstwa”. Rozwijając tę tezę, obrońca wskazała, że „mając na uwadze uchylenie się pokrzywdzonej od skutków prawnych udzielonego dnia 12 lipca 2013 r. P. W. pełnomocnictwa oraz stwierdzenie nieważności tego pełnomocnictwa, a w rezultacie także umowy sprzedaży z dnia 22 lipca 2013 r. zawartej w formie aktu notarialnego rep. A nr (...), uznać należy, że nie doszło do rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzoną”. Tymczasem warunkiem koniecznym dla bytu przestępstwa oszustwa jest to, by sprawca, działając w sposób opisany w art. 286 § 1 k.k., doprowadził inną osobę do rozporządzenia mieniem, w wyniku którego dochodzi do pogorszenia sytuacji majątkowej pokrzywdzonego. Biorąc nadto pod uwagę, że wobec stwierdzenia nieważności umowy sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu z dnia 22 lipca 2013 r. pokrzywdzonej „przysługuje roszczenie wobec E. N. i D. N. (nabywców wspomnianego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu – uwaga SN) o powrotne przeniesienie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr (...) położonego w G. przy ul. S. na swoją rzecz”, „nie zostały zrealizowane wszystkie znamiona czynu stypizowanego w art. 286 § 1 k.k.”, zaś „mając na uwadze treść art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz art. 414 § 1 k.p.k. B. G. winien zostać uniewinniony”. W końcowej części pisma obrońca doprecyzowała, że chodzi o uniewinnienie od „zarzucanego mu w pkt I czynu”.

W pisemnej odpowiedzi na powyższy wniosek prokurator Prokuratury Krajowej postulował jego oddalenie. W uzasadnieniu stwierdził m.in., że „wskazany nowy dowód nie wskazuje na popełnienie omyłki sądowej i skazanie za czyn z art. 286 § 1 k.k. niewinnej osoby. Przeciwnie, wskazany przez obrońcę nowy dowód potwierdza jedynie trafność skazania B. G. za czyn z art. 286 § 1 k.k., gdyż właśnie wprowadzenie w błąd pokrzywdzonej, które zostało przypisane skazanemu, stanowiło podstawę wydania orzeczenia przez Sąd Okręgowy w G. w sprawie o sygn. akt I C (...)”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek obrońcy nie jest zasadny, a można wręcz stwierdzić, że opiera się na zaskakującej w przypadku podmiotu fachowego interpretacji prawa. Z pewnością podana we wniosku okoliczność nie może być uznana za nowy fakt lub dowód wskazujący na to, że popełniony na szkodę B. U. czyn skazanego (wypadałoby uznać, że i osoby współdziałającej) nie stanowił przestępstwa. Jest przy tym przejawem niekonsekwencji Autorki wniosku lub przynajmniej nie dość uważnego zredagowania pisma, żądanie wznowienia postępowania w całości i „uniewinnienia B. G. od zarzucanych mu czynów”, przy podaniu okoliczności odnoszącej się do jednego z nich i twierdzeniu w uzasadnieniu, że tylko od zarzutu popełnienia przestępstwa na szkodę B. U. skazany powinien zostać uniewinniony. Wypada też zauważyć, że wniosek nietrafnie wskazywał, iż postępowanie w sprawie B. G. zostało zakończone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w G. oraz postulował uchylenie wyroku tylko tego Sądu. W takim wypadku, zgodnie z art. 544 § 1 k.p.k., wniosek powinien zostać skierowany do właściwego sądu apelacyjnego, jednak właściwość Sądu Najwyższego determinował fakt, że w rzeczywistości w przedmiotowej sprawie orzeczenie kończące postępowanie wydał Sąd Apelacyjny w (...).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że podstawa do wznowienia postępowania z art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. - określana jako *propter nova* - aktualizuje się dopiero wówczas, gdy zgłaszane we wniosku o wznowienie nowe fakty lub dowody w wysokim stopniu uprawdopodobniają wadliwość wydanego orzeczenia i w takim samym stopniu wskazują, że po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie zasadniczo odmienne od orzeczenia poprzedniego (zob. np. postanowienia: z dnia 7 czerwca 2018 r., V KO 6/18; LEX nr 2506138; z dnia 4 grudnia 2014 r., III KO 44/14; LEX nr 1551431). Tymczasem okoliczność podana we wniosku – wydanie przez Sąd Okręgowy w G. orzeczenia stwierdzającego nieważność pełnomocnictwa udzielonego w dniu 12 lipca 2013 r. przez B. U. P. W. do sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu – w żadnym razie nie wskazuje na błędność zaskarżonego wyroku i to tak oczywista, że – jak chce obrońca – po ewentualnym jego uchyleniu (częściowym) Sąd Najwyższy nie powinien przekazywać sprawy do

ponownego rozpoznania, ale od razu skazanego uniewinnić. Nie bez racji prokurator wskazał, że wspomniane orzeczenie wręcz potwierdza trafność skazania m.in. B. G. za czyn z art. 286 § 1 k.k., gdyż zostało wydane z powodu wprowadzenia w błąd pokrzywdzonej. Jeżeli natomiast obrońca przekonuje, że orzeczenie wydane przez Sąd Okręgowy w G. w sprawie o sygn. akt I C (...) każe przyjąć, iż nie doszło do rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzoną, to twierdzenie to wypada uznać za nieporozumienie. Do takiego rozporządzenia, z pewnością pogarszającego sytuację majątkową pokrzywdzonej, niewątpliwie doszło i faktu tego wspomniane orzeczenie nie zmienia. Może być ono interpretowane jedynie jako przejaw podjętych przez pokrzywdzoną starań zmierzających do usunięcia w sferze cywilnoprawnej skutków popełnionego na jej szkodę przestępstwa. Zresztą starania te jeszcze nie przyniosły zamierzonego efektu, skoro we wniosku obrońca skazanego podała, że B. U. aktualnie przysługuje roszczenie wobec nabywców spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu o powrotne przeniesienie tego prawa na jej rzecz. Rację ma więc prokurator również wtedy, gdy wskazuje, że w przedmiotowej sprawie „można mówić o dwóch deliktach wywołanych działaniem B. G. i współdziałającej z nim osoby – karnym i cywilnym, które są od siebie niezależne, acz powiązane” oraz że „skutki działania skazanego i naruszenia przez niego norm prawa karnego, oceniane następnie na płaszczyźnie prawa cywilnego, nie mogą prowadzić w konsekwencji do jego ekskulpowania od popełnienia deliktu karnego (...)”.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy oddalił wniosek o wznowienie postępowania w sprawie B. G., co skutkowało obciążeniem skazanego kosztami postępowania wznowieniowego (art. 639 zd. drugie k.p.k.).